PRZEDPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, sobota 29 kwietnia 1922. Nr. 112.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi!
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·— kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.— „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztowa 725·— „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 35·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 180 Mk Gratulacyo 300 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Lloyd George proponuje w Genui

obrady nad sprawą reparacyi i sankcyi wobec Niemiec.

Genua. PAT. Najważniejszym wypadkiem dnia wczorajszego było ogłoszenie propozycyi uczynionej przez Lloyda George, aby w **Genui pertraktować w sprawie reparacyi oraz nad ewentualnemi sankcyami.** Lloyd George zakomunikował te propozycye Barthou jeszcze w czasie obrad przedpołudniowych w willi Alberti. Lloyd George zwrócił uwagę na niezadowolenie, spowodowane komentarzami o jego mowie, wygłoszonej na niedzielnem posiedzeniu sprzymierzonych, oraz na pewne ustępy mowy Poincarego, **które wywołały niezadowolenie.** Szczególnie zaniepokojony jest Lloyd George kwestyą ewentualnego zajęcia stanowiska wobec Niemiec, wrazie jeżeli te nie spełnią swych zobowiązań do końca maja. Premier angielski wyraził gorące życzenie, aby alianci powzięli wspólnie decyzye. Wobec tego, że przedstawiciele rządów sprzymierzonych znajdują się obecnie w Genui, uważa Lloyd George za rzecz najwłaściwszą, **aby się zaraz porozumieć nad tak ważną kwestyą.** Lloyd George oświadczył, że byłby szczęśliwy, gdyby Poincare wziął udział osobiście w tych naradach. Barthou przyrzekł przedłożyć te propozycye w Paryżu. Zdaniem Lloyda George'a nie ma być rada najwyższa przeniesiona do Genui a jedynie należy obrady pięciu mocarstw koalicyjnych, które się na razie ograniczały tylko do traktatu niemiecko-rosyjskiego i do kwestyi rosyjskiej, **rozszerzyć na reparacye i na ewentualne sankcye.**

Warszawa. (M. Tel wł.) Szef angielskiego biura prasowego oświadczył na wczorajszem przyjęciu dziennikarzy, że w obradach nad sprawami reparacyi i ewentualnych sankcyj wobec Niemiec miałyby udział wszystkie te państwa, które podpisały traktat wersalski, z wyjątkiem tylko Niemiec, których przedstawiciele będą dopuszczani do narad jedynie w razie potrzeby. Obrady te miałyby się rozpocząć z końcem przyszłego tygodnia. Z tego powodu L. George zamierza przedłużyć swój pobyt w Genui na okres 2-tygodniowy, aby osiągnąć jakiekolwiek konkretne rezultaty prac zjazdu.

Próba rewizyi traktatu wersalskiego.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Niektóre koła polityczne konferencyi uważają ostatni projekt Lloyd George'a w sprawie zwołania narad nad reparacyami za próbę wysunięcia kwestyi rewizyi traktatu wersalskiego.

O odroczenie konferencyi genueńskiej.

Paryż. PAT. (WBK). „Matin" donosi z Genui: Wiadomość o propozycyi Lloyda George'a, zmierzającej do zaproszenia szefów europejskich mocarstw interesowanych w kwestyi reparacyjnej oraz wykonania postanowień traktatu wersalskiego, sprawiła na wielu delegatach wielkie wrażenie. Kilku pełnomocników wypowiedziało zdanie, że jedynem załatwieniem sprawy byłoby odroczenie konferencyi genueńskiej na przeciąg sześciu miesięcy, albowiem cały szereg spraw wymaga jeszcze przestudyowania. Przez czas odroczenia konferencyi możnaby doprowadzić do równowagi politykę aliantów.

Poincare przeciwny projektowi.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Genui: Słychać, że Poincare oświadczył się przeciw propozycyi Lloyda George'a co **do zwołania konferencyi państw sygnatarnych do Genui.**

Genua. PAT. Z kół oficyalnych francuskich słychać, że Poinacre w przeciwieństwie do doniesień rozmaitych paryskich dzienników stoi tak jak przedtem na tem stanowisku, że sprawę reparacyj musi się wykluczyć z rokowań genueńskich. Nie zamierza on chwilowo przyjechać do Genui. W kołach konferencyi wątpią, czy między państwami sygnatarnemi, które mają obradować w sprawie sankcyi znajdują się także Niemcy. Sekretarz Lloyda George'a, Greegh, zapytany w tej kwestyi nie mógł dać ostatecznego wyjaśnienia.

Francya nie może sama wystąpic przeciwko Niemcom.

Genua. PAT. Stanowisko Anglii w sprawie sankcyi przedstawiają w sposób następujący: Sankcye nie mogą być przedsięwzięte przez Francyę samą, lecz przez mocarstwa sygnatarne traktatu wersalskiego razem. Ponieważ wszystkie te państwa są reprezentowane w Genui i mają tu swoich ekspertów, byłoby najlepiej tu obradować w sprawie sankcyi. Nie ma zamiaru rozpoczęcia dyskusyi nad całą kwestyą reparacyjną. Francya stoi na stanowisku, że sprawa sankcyi należy do kompetencyi rady ambasadorów w Paryżu, do której ewentualnie zostaliby powołani przedstawiciele małej ententy.

Po nocie Cziczerina do Skirmunta

Genua. PAT. W odpowiedzi na notę Cziczerina delegacya polska przesłała odpowiedź, w której zastrzega się kategorycznie przeciwko wmieszaniu się przez rząd rosyjski do stosunków pomiędzy Polską a każdem innem państwem. W dalszym ciągu nota polska wyjaśnia udział Polski w obradach nad sprawami Rosyi.

Genua. PAT. W związku z notą Cziczerina i odpowiedzią polską minister Skirmunt odbył dziś rozmowę z delegacyą francuską, z szefami delegacyi państw małej ententy, wreszcie z szefami delegacyi państw bałtyckich.

Niepomyślny przebieg narad rosyjskich.

Pesymistyczne widoki na możność porozumienia.

Paryż. PAT. Havas. W kołach politycznych coraz mniej odbiera się wrażenie, jakoby można było w Genui dojść z sowietami do porozumienia, przynajmniej o ile w grę wchodzi delegacya francuska. Zauważają pod tym względem, **że postanowienia powzięte na konferencyi przez państwa biorące w niej udział, nie muszą być jednomyślnie powzięte.** Jak się zdaje, nic nie jest w stanie zmusić niektórych delegatów do pertraktowania z delegacyą moskiewską, gdyż postawione żądania wydają się niemożliwe do przyjęcia. Barthou i koledzy jego nie dopuszczą, aby udzielono koncesyi w najważniejszych zasadniczych kwestyach, które Poincare w swej nocie styczniowej ustalił.

Genua. PAT. Wczoraj popołudniu obradowała pierwsza komisya rzeczoznawców z wyjątkiem rzeczoznawców rosyjskich nad sytuacyą wywiorzoną przez kontrpropozycye rosyjskie. Rzeczoznawcy zbadali na tem posiedzeniu zapatrywania, które ich od Rosyan dzielą i przyszli do przekonania, że przedewszystkiem trzeba się porozumieć co do następujących kwestyi zasadniczych: Spłaty rosyjskich długów wojennych, a mianowicie czy ogólna suma ma być zmniejszona, z powodu obecnego złego położenia finansowego Rosyi. Spłaty długów przedwojennych, ewentualnie z udzieleniem pewnego moratoryum. Ustalenie odpowiedzialności za inne wyrządzone szkody, zwrot własności prywatnej. Żądania poszczególnych państw mają być zgodnie sformułowane i doręczone Rosyanom we formie memoryału, w jak najbliższym czasie.

W napiętej atmosferze.

Kraków, 27 kwietnia.

(ben) Nie tyle może ważność spraw omawianych na konferencyi genueńskiej i doniosłość rezultatów, których można obecnie się po niej spodziewać, ile raczej zewnętrzna jej okazałość i splendor, bijący od zgromadzonych tam najtęższych głów Europy, usunęły narazie na dalszy plan główny przedtem problem polityki europejskiej — odszkodowania niemieckie. Usunęły go zaś w momencie najbardziej krytycznym, gdy w odpowiedzi na notę aliancką, domagającą się od Niemców uchwalenia nowych 60 miliardów podatków, oświadczyli oni, że na żądanie to się nie godzą. W cieniu oślepiającego słońca genueńskiego przeszła też ponowna nota alianckiej komisyi reparacyjnej, w tonie umiarkowania lecz w meritum sprawy stanowcza, podtrzymująca postawione przedtem żądania. Dopiero jednak mowa, wygłoszona przez Poincarego w Bar-le-Duc, zwróciła na nowo uwagę całego świata na tę skłębioną chmurę problemów, z której łatwo paść mogą na zapalny grunt Europy pioruny, wzniecając nowy pożar.

Jakież jest tło tego nowego zachmurzenia się horyzontu, które niewątpliwie rzuci posępne refleksy na niezbyt zresztą pogodną — przynajmniej politycznie — atmosferę genueńską. Jak wiadomo, poprzednia nota komisyi reparacyjnej ograniczyła odszkodowania niemieckie, płatne w złocie, do 720 milionów, żądając jednak wzamian za tą ulgę uporządkowania finansów niemieckich i powiększenia podatków. Niemcy żądaniom tym odmówili, powołując się na to, że zarówno w naciskaniu śruby podatkowej, jak i w określaniu wydatków doszli już do kresu możliwości. Jak już wyżej zaznaczyliśmy, komisya reparacyjna podtrzymuje swe żądania, tem niemniej jednak udzielone przez nią Niemcom doniosłe ulgi pozostają w mocy do końca maja, w którym to krótkiem czasie mogą jeszcze Niemcy okazać skruchę i spełnić postawione im żądania. Jest jednak prawie, że wykluczonem, by Niemcy chciały to uczynić, tembardziej obecnie, gdy zawarcie traktatu z Rosyą i łagodne w rzeczywistości mimo pierwszego oburzenia, stanowisko wobec tego traktatu większości państw koalicyjnych, dodało im pewności siebie czy też — zuchwałości.

Wysuwają natomiast Niemcy inny plan rozwiązania sprawy, streszczający się w tem, że chętnie zapłacą Francyi odszkodowania, ale... z cudzej kieszeni. Rzeczoznawca finansowy niemiecki w Genui, profesor Bonn, postawił mianowicie następujący projekt: Ciężary reparacyjne, wynoszące ogółem 3 miliardy marek złotych rocznie, pogarszają bilans płatniczy Niemiec w takim stopniu, że dalszy spadek marki niemieckiej jest nieuchronny. Aby temu spadkowi, groźnemu zarówno dla interesów samych Niemców, jak i wszystkich przemysłowych państw Europy zapobiedz, trzeba na lat kilka, 5—7, zupełnie zwolnić Niemcy od wszelkich odszkodowań i dać im możność odzyskania pełnej siły gospodarczej, poczem dopiero będą mogły wywiązać się ze swych zobowiązań. Z drugiej jednak strony uznają Niemcy, że Francya nie może zrezygnować nawet przez tych kilka lat „wytchnienia" z odszkodowań, gdyż potrzebuje ich nieodzownie do załatania dziur w swym budżecie i odbudowania zniszczonych departamentów. Jedynem wyjściem z sytuacyi byłoby zatem udzielenie Niemcom pożyczki międzynarodowej w wysokości około 4—5 miliardów złotych marek na zaspokojenie pretensyi samej tylko Francyi, inne państwa koalicyi natomiast zrzekłyby się na razie wszelkich odszkodowań.

Projekt ten, wysunięty również w ostatniej nocie niemieckiej, spotkał się z przychylnem przyjęciem w komisyi reparacyjnej. Widząc w nim wyjście stosunkowo najdogodniejsze, zwołała ona do Paryża na 2 maja specyalny komitet celem zbadania możliwości umieszczenia na rynku międzynarodowym pożyczki niemieckiej. Oprócz delegatów koalicyi i Niemiec wezmą udział w tych obradach również reprezentanci Holandyi i co najważniejsze — St. Zj. Ameryki — w osobie znanego miliardera Pierponta Morgana.

Omawiając ten plan, wyraża Keynes poważne wątpliwości, czy w obecnej sytuacyi znajdą Niemcy dostateczne zaufanie w kołach finansowych, miarodajnych dla zrealizowania pożyczki tak znacznej wobec powszechnego braku płynnych kapitałów. Powołuje się on w uzasadnieniu tego swego pesymizmu na opinię bankierów państw neutralnych, jak i na znaną odpowiedź odmowną Banku angielskiego na niemiecką prośbę o pożyczkę. Gwałtowne wahania marki niemieckiej, których świadkami jesteśmy w ostatnich dniach, odzwierciedlają właśnie te zmienne, jak pogoda wiosenna, nastroje kół finansowych i nadzieje na uzyskanie przez Niemcy pożyczki zagranicznej.

Obrady zbierającego się za kilka dni komitetu posiadają zatem doniosłość, którą trudno przecenić. Jeśli wypadną pomyślnie i wszystkie państwa zainteresowane zgodzą się na wynikające z nich załatwienie sprawy, to naprężenie zaostrzające się z dnia na dzień minie i horyzont polityczny wyjaśni się na czas dłuższy. Jeśli jednak obrady te nie doprowadzą do pożądanego rezultatu, to z łatwością wybuchnąć może lada dzień burza, której zapowiedzią jest groźba Poincarego, że Francya nie zawaha się zastosować w obronie swych praw wszelkich przysługujących jej na mocy traktatu wersalskiego środków, choćby nawet musiała to uczynić na własną rękę. Oznacza to oczywiście okupacyę Zagłębia Ruhr, Frankfurtu i innych obszarów niemieckich, wiadomo zaś, jaką awersyę czuje Anglia do tak radykalnych środków i jak dotkliwie była ona niedawno urażoną na Francyę za dokonanie samopas zajęcie Frankfurtu.

Rozgoryczeniu temu dał wyraz niedwuznacznie Greegh, sekretarz Lloyda George'a, działający w tak ważnej sprawie niewątpliwie na podstawie wyraźnych instrukcyi swego szefa. Poincare pospieszył też natychmiast z wyjaśnieniem, że mowę jego źle zrozumiano i starał się złagodzić pierwsze jej, bardzo wojownicze, wrażenie. Zważyć jednak trzeba, że większość narodu francuskiego wywiera na swego premiera presyę właśnie w kierunku większej stanowczości wobec Niemiec i... Anglii, tak, iż mimo wyjaśnienia Poicarego, atmosfera bynajmniej się nie oczyściła.

Jak ostatnie, późną nocą otrzymane wiadomości donoszą, L. George zdacydował się na nowy i jeszcze jeden krok, poruszenia sprawy reperacyi w Ganui przy udziale wszystkich państw, które podpisały traktat wersalski. Pomijając już pytanie, czy uda się L. George'owi uzyskać zgodę Francyi na zwołanie takiej narady w Genui, wątpliwem jednak w obecnym stanie rzeczy wydaje się, by można było po myśli L. George'a dojść do konkretnych jakich rezultatów.

Mimo więc, że na obrady nad pacyfikacyą Europy wyszukano najsłoneczniejsze w niej miejsce, nie uniknięto ponownego nagromadzenia się na jej nieboskłonie chmur i to chmur groźniejszych może niż kiedykolwiek od pamiętnego roku 1914...

Narady w sprawach rosyjskich.

Konferencya L. George'a, Barthou i Facty.

Genua. PAT. Dziś o godzinie 12 w południe odbyła się konferencya między Lloydem George'm, de Factą a Barthou we willi Alberti. Zajmowano się głównie paktem pokojowym, który Lloyd George wręczył jeszcze wczoraj de Factie i Barthou. Dalej przyszła na porządek dzienny kwestya rosyjska a mianowicie postanowienia finansowe londyńskiego programu ekspertów. Delegacya rosyjska otrzymała do przejrzenia protokół, który wczoraj i przedwczoraj został wypracowany przez ekspertów i została wezwana, aby protokół ten podpisała, nie jest wiadomo, czy Rosyanie zgodzą się na podpisanie protokołu. Dalej mają alianci zamiar wręczenia gotowego kontrprojektu z wezwaniem do podpisania go. Ma to na celu uniknięcie wszelkiej dalszej zwłoki w rokowaniach. To wezwanie w każdym razie nie jest uważane za ultimatum, a ma być tylko wyrazem woli aliantów nie wdawania się w dalszą zwłokę. Dalej na porządek dzienny posiedzenia przedpołudniowego przyszły postanowienia londyńskie, które dotyczą niemieszania się w wewnętrzne polityczne stosunki państw innych. Barthou pozostał u Lloyda George'a na śniadaniu. Obrady między de Factą, Lloydem George'm i Barthou zostały o godzinie 5 podjęte i odbywają się w dalszym ciągu.

Sowiety przedewszystkiem żądają kredytów i uznania de iure.

Paryż. PAT. (Havas). Cziczerin oświadczył przedstawicelowi Havasa w Genui co następuje: Dopóki obracaliśmy się wśród kwestyj ogólnych, dopóty nie ujawniły się większe różnicę zdań, nastąpiło to jednak natychmiast, skoro zaczęliśmy mówić o prawie własności. To, co my proponujemy, jest to system, przy którym dawni właściciele w Rosyi mogą uzyskać prawo dzierżawy, albo też prawo współudziału w interesie. Dla osądzenia kwestyi, czy żądania byłych właścicieli prywatnych są uzasadnione, czy nie, miarodajny jest jedynie rząd sowiecki. W powyższy sposób mamy zamiar postępować w wypadkach pojedynczych. **Natomiast ogólne odszkodowanie jest zupełnie wykluczone.** Pod tym względem między nami a naszymi wierzycielami wciąż jeszcze istnieje wielka przepaść, ponad którą moglibyśmy jeszcze długo ku sobie spoglądać bez nadziei, abyśmy się kiedykolwiek spotkali. Co się tyczy innych punktów, to nie widzę poważnych różnic zdań. W każdym razie tak obecnie, jak i przedtem jestem zdania, że koniecznym warunkiem wstępnym jest to, **abyśmy otrzymali kredyty od rządów, o ile rokowania mają wydać dla nas jakikolwiek rezultat.** Ze względu na to nie moglibyśmy się zobowiązać do spłaty naszych długów przedwojennych. Prawne uznanie rządu sowieckiego nie jest dla nas kwestyą prestige'u, ani kwestyą dyplomatyczną. Jest to raczej bardzo ważną sprawą handlową, gdyż nie możemy myśleć o odnowieniu stosunków handlowych, jeżeli nie jesteśmy rządem prawnym. Po zajściu wczorajszem oczekujemy na decyzyę sprzymierzonych. Zajście to jednak nie miałoby miejsca, gdyby Francya zażądała, aby zaraz na początku nad temi drażliwemi kwestyami radzono.

Odroczenie sprawy rosyjskiej?

Genua. PAT. Nad projektem Lloyda George'a memoryału aliantów w kwestyi rosyjskiej będą eksperci dzisiaj dalej obradować. W kołach sowieckich słychać, że Rosyanie otrzymali z Moskwy surowe wskazówki i z tego powodu projekt aliantów nie będzie przyjęty. Projekt dotyczący, złożony z 9 punktów, jest jak sądzą najdalej idącem ustępstwem aliantów. Rosyanom przyzna się termin kilkutygodniowy a może nawe kilkumiesięczny, tak, że kwestya rosyjska zostanie przedłożona po upływie tego czasu nowej konferencyi, która ma być zwołaną.

Genua. PAT. Neutralni przybyli wczoraj do Szancera, aby go zapytać, czy prawdziwe są pogłoski o ultimatum pod adresem Rosyi. Szancer oświadczył, że szło tu nie o ultimatum lecz o ostatnią odpowiedź rządów zapraszających na argumenty rosyjskie.

Dr. Weinzieher — poseł na Sejm.

Sprawa państw. daniny wyrównawczej.

Skorygowany projekt min. Michalskiego. — Jakie przedmioty podlegają daninie wyrównawczej. — Uwolnienia co do biżuteryi. — Biurokratyczne metody. — Komisye obywatelskie będą wymierzać daninę. — Przysięga wyjawienia tylko przed Izbą Skarbową.

Warszawa, 26 kwietnia.

Jak wiadomo, wkrótce po projekcie jednorazowej daniny państwowej p. minister Michalski przedłożył Sejmowi projekt ustawy o państwowej daninie wyrównawczej. Ustawa ta miała trafić w tych, których ustawa o daninie jednorazowej nie zdołała uchwycić, ale projekt, przedstawiony przez Ministerstwo, był tak niemożliwie napisany, że po gruntownem skrytykowaniu go na posiedzeniu Komisyi Skarbowo Budżetowej powinien był właściwie być odrzucony a limine. Ponieważ jednak p. minister przewiduje z tego tytułu w budżecie

5 miliardów dochodu,

wybrano podkomisyę w celu zupełnego przerobienia ustawy. Podkomisya pracę swą ukończyła i obecnie pod obrady Kom. Sk. Budż. wejdzie jej projekt. Ustawa według tego projektu staje się możliwą do przyjęcia, po usunięciu pewnych wadliwości, o których właśnie chcę pomówić, ale nie może ona żadną miarą, nawet przy najbardziej optymistycznem liczeniu, dać 5 miliardów Skarbowi Państwa.

Rozejrzmy się przedewszystkiem,

jakie przedmioty podlegają daninie wyrównawczej.

Otóż art. 1 głosi, że podlegają jej:

1) towary w ogólności, a w szczególności platyna, złoto, srebro, drogie kamienie oraz wyroby z nich, o ile nie znajdują się u producenta i o ile ich właściciel nie opłaca żadnego podatku bezpośredniego od produkcyi, względnie od handlu tego rodzaju towarami;

2) gotówka w walucie polskiej nieulokowana w instytucyach finansowych, z wyjątkiem gotówki, uzyskanej ze stosunku służbowego lub najmu pracy do wysokości jednomiesięcznego uposażenia, tudzież z wyjątkiem gotówki, otrzymanej z ubezpieczenia na wypadek choroby, od nieszczęśliwego wypadku lub nieudolności do pracy;

3) waluta obca;

4) wszelkiego rodzaju zagraniczne papiery wartościowe;

5) wierzytelności, które powstały po dniu 1. kwietnia 1919 r. z wyjątkiem takich wierzytelności, które pochodzą z eksploatacyi przedmiotów majątkowych, podlegających nadzwyczajnej daninie państwowej, oraz z wyjątkiem wierzytelności hipotecznych. Rozejrzmy się teraz krytycznie w niektórych punktach art. 1. A więc przedewszystkiem co do p. 1. Zrozumiałem jest, że właściwie tu nie idzie o żadne towary, ponieważ posiadacze ich opłacają właśnie podatki bezpośrednio „od“ produkcyi, względnie od handlu; idzie tu najwyraźniej tylko o tzw. „biżuteryę“. Pierwotnie projekt ministeryalny przewidywał daninę od wszelkiej biżuteryi, znajdującej się w posiadaniu prywatnem, nie w sklepach. Gdy jednak w komisyi skarbowo budżetowej zwrócono uwagę, że taka biżuterya, przechowywana często całemi pokoleniami w postaci rozmaitych klejnotów rodzinnych, często znajduje się nie u tych, co się wzbogacili na wojnie, a u takich co zbiednieli i mogą się jako tako jeszcze utrzymać, tylko sprzedając potrosze tę biżuteryę, — przedstawiciel Ministerstwa oświadczył, że o takich wcale się nie rozchodzi, a tylko

o tych, co się wzbogacili i ulokowali swoje kapitały w biżuteryi.

W myśl tej zasady umieszczono w ustawie pod tytułem „Uwolnienia przedmiotowe“ Art. 2, w brzmieniu następującem: **Wymienione w art. 1. przedmioty majątkowe zwalnia się od daniny wyrównawczej, o ile płatnik udowodni, że znajdowały się w jego posiadaniu przed dniem 1. stycznia 1915 r.**“

Ministerstwo Skarbu wprost lubuje się w niejasnościach, które stara się przeforsować w ustawach, a o ile mu się to nie udaje, to szczodrze umieszcza w rozporządzeniach wykonawczych.

Niejasności takie dają szerokie pole podwładnym urzędom do najrozmaitszych nadużyć na korzyść skarbu, a na szkodę płatnika, mile widzianych przez władzę, a na pozór potępianych. I dopóki nie będziemy mieli Trybunału Administracyjnego, któryby wyjaśniał ciemne punkty ustaw skarbowych, względnie zmuszał Skarb do zwrotu niesłusznie pobranych przez gorliwych urzędników opłat, dopóty ten system, specyalnie pielęgnowany przez niektórych wyższych biurokratów skarbowych, będzie istniał. To samo będzie się działo z dopiero co przytoczonym art. 2. Zamiast powiedzieć, że wymienione w art. 1. przedmioty majątkowe nie podlegają daninie, o ile znajdowały się w posiadaniu płatnika przed dniem 1 stycznia 1915, pisze się „o ile płatnik udowodni“ itd., a według art. 20 płatnik obowiązany jest wypełnić należycie zeznanie o przedmiotach majątkowych, wymienionych w art. 1. na przepisanym formularzu itd. Musi więc spisać wszystkie przedmioty i jednocześnie

złożyć dowody, kiedy je posiadł.

Gdyby nasi przodkowie wiedzieli, że potomkom ich będą groziły podobne ustawy, to prawdopodobnie wraz z każdą parą kolczyków, czy pierścionkiem sporządzaliby przed rejentem akt darowizny, ale, niestety, takich „artykułów“ nie przewidzieli i teraz mozoł się nieszczęsny potomku, właściciela jedynego bogactwa, pamiątkowego jakiegoś klejnotu rodzennego, udowodnić, żeś go posiadał przed 1915 r., a jeżeli ci się nie uda tego udowodnić, wskutek braku przezorności przodków, to nie pozostanie ci nic innego, jak sprzedać klejnot, aby zapłacić daninę „wyrównawczą“, bo cię „wyrówna“ z nędzarzami, którzy już nic nie mają, wtedy, gdy całe masy „szczęśliwych“ i „obrotnych“ spekulantów rozbijają się we własnych samochodach, robią miliardowe obroty i daniny „wyrównawczej“ nie zapłacą, bo już zapłaciły daninę jednorazową.

Dotychczasowa praktyka uzasadnia przypuszczenie, że art. 2, w ten sposób wystylizowany daje pole do mnóstwa nieporozumień i z góry można przewidzieć, że całe masy płatników nie zdołają udowodnić dawnego posiadania przedmiotów i będą musiały niesłusznie opłacić daninę. Wprawdzie samowola urzędników skarbowych będzie tym razem mocno ograniczona, ponieważ wymierzać daninę będą tym razem

komisye obywatelskie,

których skład i regulamin jest dosyć ściśle określony ustawą, jednak dla „dobra sprawy“ mogą i w komisyach zapadać orzeczenia niesłuszne. To też i tę ewentualność przewiduje ustawa, stanowiąc w art. 26, 27 i 28 prawo odwołania, przyczem odwołujący się ma prawo stwierdzić ilość i stan przedmiotów, podlegających daninie wyrównawczej,

przysięgą wyjawienia,

która w tym wypadku stanowi dowód zupełny. Jednakowoż odwołania takie rostrzygają się tylko w komisyach odwoławczych przy Izbach Skarbowych, będą więc połączone dla płatników ze znacznemi kosztami przejazdu i stratą czasu i niejeden będzie wolał zapłacić kilka, a nawet kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy niesłusznie nałożonej nań daniny, niż stracić jakie 3 dni czasu na wyjazd do miasta wojewódzkiego, aby tam złożyć przysięgę wyjawienia.

Kilka innych jeszcze niejasności należałoby wytknąć w opracowanej przez podkomisyę ustawie; może jednak uda się jeszcze usunąć je na posiedzeniu Komisyi Skarbowo Budżetowej.

DR. FILIP KORNGRUEN.

Z Palestyny i o Palestynie.

(6) Osadnictwo miejskie.

Dziwnego autoramentu miastem żydowskim jest Tel-Awiw. Ono jest zupełnie niepodobne do żadnego ze znanych dotychczas centrów żyd. Nie przypomina dzielnic żydowskich po europejskich czy amerykańskich stolicach ze swojemi jednostajnemi wielopiętrowemi kasarniami czynszowemi, przeciwnie na pierwszy wygląd robi wrażenie miejsca kąpielowego lub letniska. W przeciwieństwie do wszystkich małych żydowskich miasteczek gettowych jest — czystem, pedantycznie czystem. Przeważają domki parterowe a największe „Wolken Kratzery“ dochodzą już dziś do dwóch piąter. Wysokie dwupiętrowe kamienice na czynsz obliczone powstały dopiero w ostatnim czasie licząc od wiosny ubiegłego roku. Budowano i buduje się ciągle z jakimś nerwowym pośpiechem. Dwa momenta wpłynęły potężnie na ten — rzec można — jedyny na świecie ruch budowlany. Imigracya i wypadki z maja ubiegłego roku. Odwiecznym zwyczajem żydowskich wędrówek ścisnęła się wielka ilość nowoprzybyłych na pierwszej stacyi palestyńskiej; Tel-Awiw nazywa się bramą Palestyny. W sąsiedniej Jaffie mieści się port, komora celna, władza imigracyjna i sanitarno-kontrolna. Znajdują się filie rozmaitych towarzystw okrętowych lokale przedsiębiorstw transportowych, magazyny i towarzystwa eksportu i importu, sklepy i banki, w samem Tel-Awiw mieszczą się syonistyczne Liszkat Alija Kasy pożyczkowe dla imigrantów — domy względnie obóz dla imigrantów (dom został zniszczony podczas majowych zaburzeń), biura organizacyi robotniczej, a przedewszystkiem — co najważniejsza — mieszkają tam lub przebywają krewni, znajomi lub „krajanie“ nowoprzybywających. W samem mieście panuje atmosfera zupełnie na pozór podobna do tej, którą przed chwilą opuścili, cisami współemigranci. Arabów w Tel-Awiw nie ma, nie czuć żadnego przejścia ani wstrząśnienia psychicznego. Jak strasznie tu podobnie jak u nas narzekają ci, którzy do Palestyny jadą dla stworzenia nowej kultury, zerwania z miastem, pójścia do natury itd. Jak cudownie tu, zupełnie jak u nas, mówią ci, co do Palestyny jechali ze strachem, że będą musieli zrezygnować z „kultury“, brukowanych ulic, wodociągów, elektrycznego oświetlenia, restauracyi, hotelu i kawiarni. Jest „kultura“, są dobre chodniki na ulicach dawniej powstałych tj. z czasu przed dwoma laty, są brukowane ulice, choć nieco za wąskie, jest woda i światło, są hotele bardzo nawet drogie i jest kawiarnia Segała, amerykańskiego Żyda, któremu się w Ameryce jako restauratorowi znakomicie wiodło, którego idealizm syonistyczny sprowadził tu z zamiarem osiedlnięcia na roli i który jako praktyczny człowiek tak długo odrzucał najrozmaitsze projekty kolonizacyjne aż wrócił tu na ziemi ojców do swego własnego rzemiosła otwierając pierwszą w Tel-Awiw kawiarnię z muzyką wieczorną — tańcami raz na tydzień. Prawdziwymi tańcami i to zupełnie nowożytnymi o najróżnorodniejszych dobrze znanych angielskich i międzynarodowych nazwach. Tel Awiw ma gimnazyum hebrajskie, szkołę ludową, szkółkę, szkołę muzyki licznych nauczycieli obcych języków, koncerta, klub sportowy, igrzyska boxerów i mecze footballowe. To też Tel Awiw jest punktem atrakcyjnym dla elementów zamożniejszych rosyjskiego i ukraińskiego tułactwa. To jest jednym z głównych powodów jego wzrostu letniskowego. — Zarazem tworzy się przez to grupa zamożnych konsumentów o rozmaitych wymogach a co za tem idzie możność zarobkowania dla zawodów różnego rodzaju. Obok tych są rzemieślnicy i wogóle imigracya, która niema gdzie mieszkać i której pojawienie się wywołało gorączkowy ruch budowlany.— Wypadki w maju roku ubiegłego wypędziły z Jaffy setki rodzin żydowskich, które mieszkały u Arabów i między Arabami. Powstało całe towarzystwo ludzi „bezmieszkaniowych“, którzy do Jaffy wracać nie mogli lub nie chcieli, a dla których w Tel-Awiwie mieszkań nie było. Ta chewra mehuszej dirot“ buduje obecnie około 150 nowych domów. Nowe ulice rosną przez noc. Ludzie,

Ze spraw żydowskich.

Z PALESTYNY.

Nowe śledztwo w Palestynie?

Kairo. (ŻBK.). Wedle doniesienia „Egyptian Gazette" wyjechał były przewodniczący amerykańskiej komisyi mandatowej dr Karol Crane do Palestyny, celem zbadania obecnej sytuacyi politycznej w kraju w porównaniu ze sytuacyą z roku 1919.

Kolonizacya doliny Jezreel.

Dotychczasowe wyniki.

Jerozolima. (ŻBK.). Pięć miesięcy minęło odkąd „Drużyna pracy" (Gdud haawoda) rozpoczęła uprawę gruntów, zakupionych przez F. N. w Nuris. Wyniki pracy przedstawiają się nader korzystnie: w okresie tym zasadzono 5000 drzew owocowych i 33000 innych drzew. Założono również plantacyę tytoniu. Zasiano 900 dunamów pszenicą, 300 dun. jęczmieniem, 150 dunamów soczewicą, na obszarze zaś 70 dunamów założono ogrody warzywne. Trudności, z jakiemi borykali się początkowo robotnicy były wielkie, pokaźna część robotników nie miała dostatecznego wykształcenia rolniczego, nadto dotkliwie dawał się odczuwać brak inwentarza. Obecnie trudności zostały pokonane, praca postępuje normalnym trybem naprzód.

ZE SPRAW PALESTYNSKICH.

Intrygi przeciwko żydowskiej Palestynie.

Nowy Jork. (ŻBK.). Znany filantrop z Chicago p. Juliusz Rosenwald zaprzecza w sposób stanowczy wiadomości, jakie się pojawiły w prasie żydowskiej, jakoby miał on wnieść protest przeciwko filosyońskiej rezolucyi Kongresu amerykańskiego. Natomiast rabin Calish z Richmondu miał pono potwierdzić autentyczność tej wiadomości odnośnie do swojej osoby.

ZE SWIATA ZYDOWSKIEGO.

Konferencya krajowa żydostwa rumuńskiego.

Bukareszt. (ŻBK.). Przywódca posłów żydowskich w sejmie rumuńskim dr Adolf Stern przygotowuje zwołanie konferencyi krajowej Żydów rumuńskich. Zadaniem konferencyi ma być sformułowanie postulatów żydostwa rumuńskiego wobec państwa. Między innemi ma konferencya zażądać nominacyi żydowskich funkcyonaryuszy państwowych jak sędziów, oraz wybitnych uczonych żydowskich na profesorów uniwersytetu. W dalszym ciągu ma konferencya zażądać ustanowienia katedr filologii hebrajskiej na wszystkich wszechnicach rumuńskich.

Uzupełniające wybory w Rumunii.

Bukareszt. (ŻBK.). Jak słychać, uchwalił rząd rumuński przy zbliżających się wyborach uzupełniających nie wystawić kontrkandydatów mniejszościom narodowym. W ten sposób zachodzi nadzieja, iż do Izby wejdzie jeszcze jeden kandydat żydowski.

„Bund" w Rosyi.

Z opowiadań członka K. C. Bundu w Rosyi, p. Aronsona, który przybył do Rygi wynika, iż ruch bundowski w Rosyi sowieckiej jest prześladowany i dławiony na równi z innemi organizacyami żydowskiemi. Przywódcy bundowscy są więzieni. Prasy legalnej Bund nie posiada.

Nowe projekty ustaw przeciwko obcokrajowcom w Ameryce.

Waszyngton. (ŻBK.). W senacie amerykańskim wniesiono kilka projektów ustaw, przewidujących poza rejestracyą obcokrajowców także i podatek ściągany od imigrantów w kwocie 24 dolarów. Dalej domaga się projekt zaostrzenia przepisów o naturalizacyi i podwyżki taks.

Znowu wykroczenia przeciwko ludności żydowskiej.

Kraków, 28 kwietnia.

Z Niska piszą nam pod datą 25 bm.

Tutejszy dworzec kolejowy i sąsiadujące z nim budynki żydowskie były w dniu dzisiejszym widownią wykroczeń przeciwżydowskich dokonanych z brawurą przez transport wojskowy 28 pułku strzelców łódzkich prowadzony przez oficera tego pułku.

Przy tej sposobności dotkliwie pobito i dokonano szeregu rabunków a to jak wasz korespondent zdołał stwierdzić:

1) Judzie Selingerowi z Podgórza zegarek ze złotym łańcuszkiem, 240,000 mk. gotówki, porifel i kapelusz. 2) Majerowi Lipschützowi z Łodzi teczkę wraz z gotówką 150,000 mk., zegarek, okulary, kapelusz. 3) Eliaszowi Regenfischowi z Łodzi zegarek złoty z łańcuszkiem, teczkę wraz z zawartością 160,000 mk., palto i kapelusz. 4) Izakowi Pinkasowi z Niska, zegarek i kapelusz przyczem wszystkich dotkliwie pobito. 5) N. Matznerowi ze Lwowa zrabowano 100,000 mk. i portfel i również go pobito. 6) Herschowi Knopfowi pokaleczono ciężko ręce. 7) N. Pflanzgraben z Krakowa doznał dotkliwych obrażeń cielesnych.

Wielu innych dotąd nie stwierdzono.

W realności M. Knopfa i Waldmana wyrządzono szkody, jedna zaś z tutejszych pań z sińcami na plecach ledwo zdołała się wyrwać z rąk rozjuszonych napastników.

Obecna na miejscu wypadku patrol tutejszej policyi państwowej okazała się bezsilną, bo za mało stanowczą, przyglądając się niemal obojętnie biegowi wykroczeń.

Poszkodowani zwrócili się telegraficznie do M. S. wojsk. oraz Klubu Posłów żydowskich z prośbą o interwencyę.

Tyle nasz korespondent. Od siebie dodajemy: Objawy wykroczeń ze strony nowozaciągniętych rekrutów są w ostatnich dniach częstsze. Zdaje się, że znowu jakieś stronnictwo, które żyje z nienawiści przeciwko Żydom nacisnęło guzik a wypadki toczą się zgodnie z jego podjudzającą agitacyą. Charakterystycznem jest, że znowu jak zawsze przedmiotem rabunkowych operacyi i dziarskiego temperamentu są wyłącznie Żydzi.

Apelujemy do władz praworządnej Polski, aby wykroczeniom tym energicznie i natychmiast kres położyły, pociągając winnych zbrodniczej agitacyi do odpowiedzialności i udzielając należytych wskazówek lokalnym władzom bezpieczeństwa. Nieposkromienie takich zapędów prowadzi w rezultacie do zajść takich, jakie przedwczoraj miały miejsce na dworcu wschodnim w Warszawie, gdzie przyszło do napaści rekrutów już nie na Żydów, ale na energicznego podchorążego.

Ludność żydowska zaniepokojona temi wykroczeniami domaga się stanowczo, by wykroczeniom przeciwdziałano, a nie przepraszano poszkodowanych, jak zwykło się dziać w takich wypadkach w przeszłości.

Władze policyjne, o ile wypadkom takim obojętnie się przypatrują, dają dowód, że na usługach stoją nie państwa, lecz zbrodniczej agitacyi.

którzy opuścili Tel-Awiw przed sześciu miesiącami nie poznawają miasta po swoim powrocie. Miasto osiadło na północ od Jaffy w pewnej od niej odległości i dość daleko od brzegu morza. Dziś połączyło się z dawnemi żydowskiemi dzielnicami samej Jaffy, doszło przez ulicę Allenby do samego morza i przelewa się wzdłuż brzegu z błyskawiczną szybkością w kierunku na północ dążąc do ujścia Andry. Wkrótce kolonia niemiecka Sarone znajdzie się na przedmieściu żydowskiego miasta. Równocześnie zakupiły stowarzyszenia jak np. Bait we Gan i inne, oraz prywatni Żydzi ziemię na zachód i na południe od Jaffy tak, że arabska Jaffa już dziś otoczoną jest ziemią żydowską częścią zabudowaną jak centrum Telawiwu — częścią budującą się w tempie przyspieszonem. Widziałem ten żydowski grunt na południu, na którym około 8 tysięcy dunamów jest już w rękach Żydów i który sięga aż do gościńca Jaffa—Jerozolima i do szkoły rolniczej założonej przez Alliance Israel i te w Mikwe Israel —Piaszczysty step bez chaty, bez studni tu i ówdzie porosły mchem. „Widzi Pan" powiada mój towarzysz urzędnik Palestine Land Developement Company, w którego towarzystwie obchodziłem te piaski „zupełnie tak samo wyglądało Tel-Awiw przed trzynastu laty". Kiedyś powstanie wielka Żydowska Jaffa, która zamknąwszy dawną Adzymę ze wszystkich stron i oparłszy się na północy i południu o morze sięgnie swem prawem ramieniem pod piaski Riszonu, a lewem w pobliżu Petach Tikwy, stwarzając znakomitą miejską strategiczną podstawę dla wiejskiej poblizkiej żydowskiej kolonizacyi.

KRONIKA.

Kraków, 28 kwietnia.

Generał Petin w Krakowie.

Wczoraj rano w przejeździe z Warszawy do Bukaresztu zatrzymał się w Krakowie francuski attache wojskowy w Bukareszcie gen. Petin z małżonką. Rano zwiedzali pp. Petin w towarzystwie rotm. Pusłowskiego zabytki Krakowa. Gen. Petin opuszcza Kraków dziś wieczór.

Nowe ceny pieczywa, mięsa i wyrobów masarskich.

Wobec dalszej zwyżki cen zboża i bydła, Magistrat zgodnie z opinią wyrażoną przez Miejską Komisyę dla badania cen przy tut. Urzędzie walki z lichwą, ustanawia następujące ceny maksymalne, obowiązujące od dnia 28 kwietnia br.: 1 kg chleba żytniego jasnego z 70% przemiału 170 mk, ciemnego 145 mk, 6 dkg bułka pszenna jasna 18 mk, 1 kg mięsa wołowego z 20% dokładką 520 mk, czystego bez kości 620 mk, polędwicy 630 mk, cielęciny 400 mk, baraniny 380 mk. Mięso koszerne o 20 mk drożej na 1 kg.

Na placach targowych: Mięso wołowe z dokładką 490 mk, bez kości 580 mk, polędwica 600 mk, cielęcina 350 mk, baranina 330 mk.

Wędliny koszerne: Mostek, szynka, ozor, polędwica (gotowana) za 1 kg 1300 mk, krakowska kiełbasa krajana 1100 mk, salami, kiełbasa siekana 950 mk, mieszanina 1000 mk, pasztetowa 700 mk, sardelki para 10 dkg 75 mk.

Ceny tłuszczów i wyrobów masarskich wieprzowych niezmienione.

Powyższe ceny pieczywa i wędlin obowiązują również w sklepach spożywczych.

Celem zawizowania cenników, magistrat wzywa interesowanych, aby cenniki przedłożyli komisaryatowi targowemu magistratu w nieprzekraczalnym terminie dni 3. Przekraczający powyższe ceny będą karani w myśl przepisów o zwalczaniu lichwy, a nadto zostanie im odebrane uprawnienie przemysłowe.

Możliwość strejku kelnerów i kucharzy.

Wczoraj kucharze restauracyjni i kelnerzy krakowscy przedstawili nowe żądania natury ekonomicznej na ręce prezesa stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego. Na tle tem grozi wybuch bezrobocia personalu w restauracyach i kawiarniach w naszem mieście. Pracownicy żądają 25 procent podwyżki dotychczasowych poborów.

— Posiedzenie Rady wyznaniowej odbędzie się w niedzielę dnia 30 kwietnia o godz. 4 popołudniu w gmachu Gminy izraelickiej w Krakowie. Na porządku dziennym: 1) Sprawa rewersu demolacyjnego i zrzeczenia się odszkodowania za mur i budynki cmentarne. 2) Wniosek komisyi prawno-administracyjnej w sprawie opłat od kur i indyków rytualnie zarżniętych do miasta wprowadzonych. 3) Budżet na rok 1922.

— Pomoc dla młodzieży akademickiej. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przekazało na ręce Wojewody Dra Gałeckiego 1 milion mp. tytułem jednorazowego zasiłku dla Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką w Krakowie.

— O dach nad głową dla młodzieży akademickiej. Wczoraj, 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem wojewody Dra Gałeckiego posiedzenie Prezydyum Komitetu Opieki nad Młodzieżą Akademicką. Celem narad była kwestya braku pomieszczeń dla młodzieży. Pan minister skarbu Michalski przyobiecał swą czynną pomoc w tej sprawie, a rezultatem tej obietnicy jest przesłanie pierwszej raty pomocy na cele kuchni w kwocie 700 tysięcy marek. Celem postawienia na realnym gruncie kwestyi zapewnienia mieszkań dla młodzieży akademickiej wybrano z pośród ogólnego Komitetu Opieki nad Młodzieżą Akademicką subkomitet, którego zadaniem będzie zrealizowanie tego palącego postulatu przez zebranie potrzebnych na ten cel znacznych funduszów. Obecny dom akademicki wymaga jak najszybszego gruntownego remontu, a nadto muszą powstać dla młodzieży akademickiej, której liczba w Krakowie dochodzi do 7000, dalsze budynki.

— **Walne zebranie Czerwonego Krzyża.** Na odbytem dnia 26 kwietnia br. pod przewodnictwem p. Macieja Biesiadeckiego Walnem Zgromadzeniu Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie zdał p. Wacław Anczyc sprawozdanie imieniem Komisyi rewizyjnej, poczem przystąpiono do wyborów i wybrano nowy komitet. Komitet ukonstytuował się bezpośrednio po Walnem Zgromadzeniu wybierając w myśl statutu na jeden rok prezesem M. Biesiadeckiego, wiceprezesami Karola Hallera i Dra Bronisława Hackbeila, członkami zarządu pp. Dyr. Strzyżowskiego, Dr. Bobaka, Dr. Petkuna, Miziewiczową Irmę, Pawlikowską Idalię.

— **Na fundusz ku wsparciu biednych sierót żydowskich** im. błp. Muszki Schermantówney złożyli pp.: Dr. Gizela Orlińska 2000 mk, Anna Betterowa 5000 mk, Drowie Lipschützowie 5000, Marya Fränklówna 2000 mk, Róża Langrockówna 3000 mk.

— **Niepodjęte milionówki.** Sześć wylosowanych milionówek leży dotychczas w bankach, gdyż właściciele ich nie zgłosili się dotychczas po podjęcie wygranej. Numra milionówek: 0,188.746, 0,715.122, 1,735.216, 2,154.313, 2,486.758, 4,589.735.

— **Kurs nauki kroju i szycia męskich koszul** w 16 lekcyach urządza dla pań Miejska Szkoła gospodarstwa domowego od 10 maja br. Wpisy na kurs i bliższe warunki w kancelaryi Szkoły (Pędzichów 13).

— **Pod kołami wozu.** Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe na Zakrzówek, gdzie 12-letni Stanisław Wilk dostał się pod koła wozu. Chłopca, który doznał licznych kontuzyi, przewieziono do szpitala św. Łazarza.

— **Pokąsany przez psa wściekłego** 7-letni Jan Wąsik, pozostający w leczeniu w zakładzie Helclów, zbiegł stamtąd dnia 26 bm. w niewiadomym kierunku.

KRONIKA POLICYJNA.

Zuchwałe włamanie do fabryki wódek przy ul. Mogilskiej.

W nocy z środy na czwartek włamano się do fabryki wódek Szymczakowskiego przy ul. Mogilskiej. Sprawcy dostali się do wnętrza w ten sposób, że wdarli się przez okienko na strych, tam wybili otwór w murze, którym następnie wdarli się do fabryki. Złodziei udało się przytrzymać na gorącym uczynku dzięki tej okoliczności, że w składzie urządzone są dzwonki automatyczne, które w chwili włamania zaalarmowały służbę nocną. Przybyli na miejsce stróż nocny i właściciel fabryki, oraz przejeżdżający tam tędy patrol konnej policyi, po dłuższem poszukiwaniu odnaleźli sprawców ukrytych na strychu. Są to: Jan Kempa (lat 28), masarz bez zajęcia, Ignacy Frey (lat 25), wypuszczony w ostatnich dniach z więzienia w Stanisławowie i Michał Bujas (lat 25), bez zajęcia. Podczas aresztowania znaleziono przy Kempie 38.000 mp. i lampkę elektryczną. W kancelaryi fabryki, gdzie sprawcy porozbijali wszystkie szuflady, znaleziono sztabę do włamywania oraz wytrych i bagnet. Pieniądze, które, jak się okazało, pochodziły z kradzieży w fabryce, oddano poszkodowanym.

— **Aresztowania.** Policya aresztowała Arona Jonesa (lat 12) za kradzież 3000 mk z kieszeni p. Maryi Frenkel. — Nadto aresztowano Dawida Woźniaka (lat 36), wyrobnika, który skradł z wozu na placu Nowym koszyk z artykułami spożywczymi.

Straszny wypadek przy pracy.

Wczoraj rano w fabryce cementu w Bonarce 19-letnia Karolina Wójcikówna dostała się podczas pracy w tryby maszyny, wskutek czego doznała zmiażdżenia nogi i ręki. Prócz tego wyszły nieszczęśliwej wnętrzności. Zawezwany lekarz pogotowia opatrzył ciężko ranną i przewiózł ją w stanie beznadziejnym do szpitala św. Łazarza.

Z sali sądowej.

Niezwykły agitator komunistyczny skazany na 3 lata więzienia.

Kraków, 28 kwietnia.

(m) Wczoraj zakończyła się dwudniowa rozprawa przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręg. karnym przeciw Karolowi Teichowi, oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej.

DALSI ŚWIADKOWIE.

Na wstępie przesłuchano podkomisarza policyi Karcza, który zeznał zgodnie z aktem oskarżenia, wśród jakich okoliczności nastąpiło aresztowanie Teicha i powtórzył zeznania oskarżonego, złożone w śledztwie policyjnem, a stanowiące podstawę oskarżenia.

Zeznania p. Karcza uzupełnił wywiadowca policyi Olearczyk, poczem kapitan rzeczoznawca określił znamiona działalności szpiegowskiej na szkodę armii polskiej, ujawnione w czynach, jakie prokuratorya państwa zarzuca Teichowi.

PYTANIE DO SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH.

Po zamknięciu postępowania dowodowego trybunał postawił sędziom przysięgłym jedno pytanie w kierunku dopuszczenia się przez oskarżonego zbrodni zdrady głównej z § 58 k. k. Wniosek obrońcy dra Schiffa o postawienie sędziom przysięgłym ewentualnego pytania w kierunku zbrodni, zakłócenia spokoju publicznego przez wzniecanie pogard lub nienawiści do istniejącej formy rządu (§ 65), został przez trybunał odrzucony.

TEICH WYGŁASZA PROPAGANDYSTYCZNĄ OBRONĘ.

Nastąpiły przemówienia prokuratora i obrońcy, podczas których Teich czynił skrzętnie notatki, poczem sam zabrał głos i zwracając się do ławy przysięgłych donośnym głosem wywodził między innemi: Partya komunistyczna — twierdzi oskarżony — nie posługuje się terorem; program P. P. S., jest zupełnie identyczny z programem komunistycznym, gdyż dąży do rewolucyi socyalnej. Przechodząc do swej osoby podał oskarżony, że przyznał się otwarcie do całej działalności, gdyż nie chciał na partyę komunistyczną ściągać posądzenia, jakoby miała coś wspólnego z „nacyonalistycznym" zamachem na Naczelnika państwa, a będąc pod tym zarzutem aresztowany, wolał zeznać całą prawdę. Prokurator opiera się na zeznaniach oskarżonego, przyczem żąda ukarania go na podstawie § 58. k. k. „podpisanego przez cesarza Franciszka", którego to paragrafu moc obowiązującą znosi art. 126 konstytucyi polskiej, jako ustawy sprzecznej z tą konstytucyą(!) Konstytucya marcowa zapewnia bowiem wszystkim obywatelom wolność przekonań — twierdzi oskarżony — gdyby była w życie wprowadzoną, to komuniści mogliby w Polsce swobodnie istnieć. Teich kończy swą apologię temi słowy: „W razie zapadnięcia wyroku wedle § 58 k. k., ja zwrócę się do Komisyi Konstytucyjnej w Sejmie i jestem pewny, że ona uwzględni moje zażalenie, nie chcąc, by konstytucya polska została martwym papierem".

WERDYKT.

Po tej przemowie wysłuchanej przez licznie zebraną publiczność z widocznem napięciem, przysięgli udali się na krótką naradę, po której wydali werdykt, uznający Karola Teicha 11 głosami przeciw 1 winnym zbrodni zdrady głównej.

OGŁOSZENIE WYROKU.

Na mocy tego werdyktu trybunał przy zastosowaniu nadzwyczajnych okoliczności łagodzących wydał wyrok skazujący Teicha na 3 lata ciężkiego więzienia, obostrzonego twardem łożem co miesiąc, z wliczeniem aresztu śledczego od 26-go września ub. r.

Kiedy po odczytaniu wyroku obrońca w imieniu skazanego zastrzegł sobie 3 dni do namysłu, Teich przerwał mu i krzyknął stanowczym głosem: „Przyjmuję wyrok! Niech żyje komunistyczny internacyonał!"

Echa zabójstwa na granicy polsko-czeskiej.

(m) W swoim czasie donosiliśmy już o zajściu, jakie miało miejsce w styczniu b. r. w granicznej wiosce Puńczowie na Śląsku cieszyńskim. Na tle uznania przepustki gospodarza Niemca, którego pole leży częścią po stronie czeskiej, częścią po polskiej, przez szeregowca baonu celnego Stanisława Grupy za niewystarczającą wywiązała się kłótnia; Grupa pobił żonę Niemca, która stanęła w obronie męża, a zaraz potem wystrzałem z rewolweru położył Niemca trupem. Z powodu niejawienia się świadków nie odbyła się wczoraj wyznaczona ponownie rozprawa. Na wniosek obrońcy Grupy dra Heskiego trybunał zgodził się, by następna rozprawa odbyła się w Cieszynie.

Uratowany od śmierci.

(m) Niezwykła rozprawa toczyła się wczoraj przed sądem wojskowym w Krakowie. Na ławie oskarżonych zasiadł porucznik-aptekarz Jan Jarguła pod zarzutem kradzieży 3 worków mąki wartości 20,000 mp., popełnionej z konwojowanego przez niego wagonu mąki z Łodzi do jednego z pułków podhalańskich. Oskarżony przyznał się do czynu. Na mocy ustawy sierpniowej groziła Jargule kara śmierci, ponieważ jednak prokuratorya wojskowa oskarżyła Jargułę w czasie, gdy ten po demobilizacyi wstąpił do służby cywilnej, przeto obrońca dr. Heski zażądał przekazania sprawy sądowi cywilnemu. Trybunał przychylił się do wniosku obrony i oddał sprawę sądowi cywilnemu. W ten sposób Jargule nie grozi już kara śmierci.

Uwolnieni po dwóch latach aresztu śledczego.

(m) Sąd wojskowy pod przewodnictwem pułk. dr. Wusatowskiego rozpatrywał wczoraj wczoraj sprawę szeregowców Jerzego Kotasa i Pawła Pułtowskiego, oskarżonych o rabunek, który mieli popełnić podczas zamieszek na Śląsku. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie wyników dwuletniego śledztwa uwolnił obu oskarżonych, wobec czego wypuszczono ich na wolność po przepędzeniu dwóch lat w areszcie śledczym.

Z KRAJU.

Z życia Przemyśla.

Nowy komitet lok. org. syońskiej. — Zgromadzenie dr. Ringla.

Ubiegłej niedzieli odbyło się w przepełnionej sali Kahału w Przemyślu zgromadzenie szeklowców, zwołane przez tut. Komitet Lokalny Org. Syońskiej. Zgromadzeniu przewodniczył p. Honigwachs.

Po referatach imieniem ustępującego Komitetu Lokalnego Org. Syon. pp. Rosenfelda, o dotychczasowej działalności Kom. Lok. Org. Syon., Szkoły lud., Gan Jeladim, Szkoły hebr., stow. kulturalnego „Iwria", stow. syon. „Ceire Jehuda" i „Agudath Herzl", referował Dr Richter o konieczności założenia stowarzyszenia obywatelskiego z obywateli żydowskich. P. Klagsbald referował o Keren Hajesod, dziękując „Iwrii" i „Ceire Jehudie" za ich dzielną współpracę. Po ożywionej dyskusyi dokonano wyboru nowego Komitetu Lok. Org. Syon., w skład którego weszli: pp. Klagsbald jako przewodniczący, Dr. Knopf zastępca przewodn., Bernfeld, Leon Amster, Antmann, Dr. Richter, Dr. Schultzmann, Rosenfeld (ref. Urzędu palestyńskiego), Dr. Steinhard, Erbsmann, Dr. Knoller, Abraham Katz, Krulik, Bernstein, Berglass, Dr. Schutzmann, Elias, Kawe, Blumenfeld, Krochmalówna, Grobtuch, Herzig, Honigwachs, Dawid Katz, inż. Bazar, Licht, Astel, Haspel, Goldfluss i inni.

Nowemu Komitetowi lokalnemu wyrazili wyborcy votum ufności. Imieniem nowo wybranego K. L. podziękował przewodniczący p. Klagsbald.

Spodziewać się należy, iż nowo wybrany K. L. wyda ponownie w najbliższym czasie tygodnik „Der przemysler Jid" i powoła do życia wszystkie te stowarzyszenia, które są pogrążone w głębokim śnie.

O żywotności i popularności naszej akcyi na rzecz Keren Hajesod w Przemyślu świadczy efekt zbiórki w dniach Chol-Hamoed, która przyniosła znaczne deklaracye. Musimy z satysfakcyą skonstatować, że stało się to dzięki akcyi agitacyjnej i organizacyjnej komitetu miejscowego, a w szczególności prezesa p. Klagsbalda i p. Rosenfelda.

Ostatnio zawitał do nas p. Dr. Ringel ze Lwowa, który na publicznem zebraniu w tutejszej synagodze postępowej, przy szczelnie wypełnionej sali zachęcał przekonywująco do składania deklaracyi na ten fundusz.

W końcu zaznaczyć musimy ważny fakt, a mianowicie uzyskanie deklaracyi w kwocie pół miliona mp. od tutejszej Żd. Rady Ludowej, która uchwalając ten wniosek wykazała, że w większości swej ma pełne zrozumienie dla naszej akcyi.

Powszechny 1-dniowy strejk w Zagłębiu Dąbrowskim.

W ubiegły wtorek od samego rana w całem Zagłębiu Dąbrowskiem wybuchł strejk powszechny jednodniowy, jako manifestacya przeciwko zakusom na ustawę o 8-godzinnym dniu pracy, przeciwko lekceważeniu żądań ekonomicznych górników Zagłębia oraz przeciwko zagrażającym życiu górników warunkom pracy w kopalniach, których ofiarą w sobotę dnia 22 bm. padło 5 górników z powodu wybuchu materyałów strzelniczych na kopalni „Wiktor" w Milowicach. Strejk miał przebieg spokojny.

Zamiast komisarza — komisya do zwalczania drożyzny. P. Michalski odstąpił od zamiaru mianowania „nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną". Zamierza natomiast stworzyć komisyę, złożoną z trzech osób. Do tej komisyi zamierza zaprosić z Małopolski: pp. Schleichera i Nowaka oraz dra Ignacego Bobrowskiego. Nazwiska osób z b. Kongresówki i z Poznańskiego nie są jeszcze wymienione. Programu komisyi p. Michalski jeszcze nie przedłożył. Ma to uczynić na piątkowem posiedzeniu rady ministrów.

Wybryki rekruckie. W „Robotniku" czytamy: W dniu onegdajszym na stacyi Jabłonna Legionowa zatrzymał się pociąg z rekrutami, jadącymi z Poznania. Rekruci w liczbie około 500, wysiadł-

szy z pociągu, oblegli pobliską kawiarnię i rozpoczęli rabunek. Dano również kilka strzałów w kierunku kawiarni, na co właściciel kawiarni, broniąc się, odpowiedział strzałami. Jeden z rekrutów został ranny. Policya miejscowa, łącznie z żandarmeryą, przywróciła porządek.

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Reduta wiosenna.** W niedzielę dnia 30 bm. odbędzie się w salach Starego Teatru Wielka Reduta Wiosenna. — Cel: zebranie funduszów na żydowską kolonię rabczańską, która pracując w specyalnie ciężkich warunkach, odwołuje się teraz do zawsze chętnej i ofiarnej publiczności. Komitet pod przewodnictwem WPani prezyd. Sarowej dołoży wszelkich starań, by zabawa wypadła świetnie. Po zaproszenia upraszamy zgłaszać się do p. Pauliny Rosenbergerowej ul. Gertrudy 10 i do p. Drowej Heleny Geldwertowej Szewska 21 w godz. między 1—6 popoł.

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** W dniu dzisiejszym „Carmen" z primadonną operową p. Heleną Green w roli tytułowej. W sobotę po raz drugi i ostatni wystąpi znakomita śpiewaczka p. Helena Green w operze „Trubadur" w partyi Azuceny. Niewielka jeszcze ilość biletów do nabycia u firmy Herliczka, pl. Maryacki 1.

— **Z teatru „Bagatela".** Dziś i codziennie „Wilkołak", sensacyjna komedya hiszpańska. Wystawa „Wilkołaka" należy do najpiękniejszych w tym sezonie. W sobotę pop. po cenach 70% zniżonych „Morphium" po raz 18. W niedzielę pop. po cenach do połowy zniżonych „Dr. Stieglitz" po raz 28. W poniedziałek wraca na repertuar sensacyjna sztuka „Kobieta która zabiła" po raz 31.

— **Z teatru „Nowości".** Dziś w piątek ciesząca się powodzeniem „Lola z Ludwinowa".

Elna Gistedt wystąpi pierwszy raz w teatrze „Nowości" w roli Dyonizy de Flavigny w „Nitouche". W czasie występów E. Gistedt przy pulpicie kapelmistrzowskim kapel. Zdzisław Górzyński.

— Zdzisław Górzyński przyjechał do Krakowa i prowadzi już próby z XI koncertu symfonicznego, który odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 30 kwietnia br. w sali Starego Teatru o godz. 11 przedpołudniem ze współudziałem znanego zaszczytnie wiolonczelisty, prof. Konserwatoryum krak., Karola Skarżyńskiego. W programie muzyka rosyjska (Czajkowski, Dawidow, Spendjarew i Głazunow). Nieliczne jeszcze bilety najwymowniej świadczą o ogromnem zainteresowaniu, jakie koncert ten obudził w Krakowie, ze względu na sympatycznego gościa, ulubieńca publiczności, krakowskiej Dyr. Zdzisława Górzyńskiego. Celem uniknięcia nieporozumień bilety na galeryę będą sprzedawane tylko w sobotę w kasie zamawiań Leserkiewicz i Ska, pl. Szczepański 2 (obok Starego Teatru), ewentualnie w dzień koncertu przy kasie teatru.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Gaz".
Sobota: „Gaz".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Piątek: „Carmen".
Sobota: „Trubadur".

TEATR „BAGATELA"

Piątek: „Wilkołak".
Sobota pop.: „Morphium"; wiecz.: „Wilkołak".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"

Piątek: „Lola z Ludwinowa".
Sobota: „Nitouche".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH:

Piątek: Rektor Uniw. Jag. dr. St. Estreicher: „Dzieje wielkich mocarstw w ostatnich 4 latach" (Francya).
Sobota: Prof. Uniw. Jag. dr. Jerzy Mycielski: „Flandrya, Polska i Rubens w dziedzinie malarstwa (z obrazami świetlnymi).

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Jak będzie spożytkowana pożyczka zaciągnięta w Anglii. Pożyczka, zaciągnięta przez Czechosłowacyę w Anglii zużyta zostanie na budowę 10—20 gmachów dla ministeryów. Ministeryum robót publicznych wysuwa na pierwszy plan kwestyę elektryfikacyi Czech środkowych. Ministeryum przeznaczyło przypadającą na nie część pożyczki na budowę elektrycznej stacyi centralnej.

Dostateczna podaż zboża na rynku światowym. W ubiegłym tygodniu rynki zbożowe nagół pracowały spokojnie i bez większych wahań. Usposobienie ich nazwaćby można mocnem i trwałem. Przyczyn tego stanu jest ostateczne skonstatowanie, iż poważny, bo 25 milionów kwintali wynoszący zapas samej tylko pszenicy, nie zostanie spożyty aż do nowych zbiorów i przejdzie, jako remanent na przyszły sezon. W chwili bieżącej na głównych rynkach międzynarodowych podaż jest niemal równa popytowi, co ujawnia się też we wspomnianym spokoju.

Wywóz jaj nadal dozwolony? Ministeryum przemysłu i handlu ogłasza, że termin zgłoszenia podań o pozwolenie na wywóz jaj na poczet kontyngentu kwietniowego przedłużono do 4 maja. Jak się dowiadujemy, na 100 wagonach jaj, wywiezionych w kwietniu, nie skończy się: w maju wolno będzie wywieźć 200 wagonów, w czerwcu 200 wagonów. Widocznie ministeryum przemysłu i handlu uważa, że cena jaj na rynku wewnętrznym, wynosząca dziś około 40 mk. za sztukę, jest za niska i że powinny wrócić te czasy, kiedy płaciliśmy za 1 jajko 80—100 mk.

Przemysł węglowy w Ostrawie. Przemysł węglowy w Ostrawie przechodzi ciężki kryzys wobec braku popytu na węgiel ani na rynku wewnętrznym, ani zagranicznym. Możliwem jest, że gazownia w Wiednu, zużywająca 1200 tonn węgla ostrawskiego dziennie, zaprzestanie go sprowadzać, ponieważ jest on droższy od angielskiego. Oczywiście fakt taki spotęgowałby jeszcze kryzys.

Wzrost wywozu w Ameryce. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wykazują za marzec znaczny stosunkowo wzrost handlu zewnętrznego. Wywóz osiągnął wartość 32 milionów dolarów, wartość przywozu 258 milionów dolarów.

W sprawie układu z Austryą. Pisma donoszą: Projekt konwencyi handlowej Polski z Austryą jest dla nas wprost skandaliczny. Jedyną obietnicą dla nas jest dopomaganie do wywozu rud żelaznych z Austryi dla naszego przemysłu hutniczego. Rzecz ta niezmiernie ważna zamyka się tylko w ustępie warunkowym, nie wiążącym niczem Austryi. Natomiast Polska godzi się na danie nafty, węgla itp. w określonych ilościach i z określonymi przywilejami. Naprzykład węgiel pochodzący z kontyngentu górnośląskiego, a ubezpieczony Austryi, może być jej sprzedany jedynie za pośrednictwem firm austryackich. Zamiast więc ważyć do skupienia handlu węglem w rękach polskich, to go się oddaje w ręce obcym i obcym czynnikom pozwala decydować o podstawowych wartościach naszej egzystencyi ekonomicznej.

Finanse.

Budżet Łotwy. Budżet państwa łotewskiego na 1922 r., zawiera w dochodach 6.851 milionów, w wydatkach 7.607 milionów. Wydatki przedstawiają się w sposób następujący: ciała prawodawcze 66 milionów, polityka zewnętrzna 87 milionów, min. sprawiedliwości 167, obrona wewnętrzna 162, obrona zewnętrzna 995, oświata 443, potrzeby religijne 6, zdrowie, emerytury i opieka społeczna 244, budownictwo 60, amortyzacya długów 704.

Giełda warszawska z 27 bm. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 3750—3730—4000. Franki francuskie tranz. 367½. Funty szterlingi tranz. 17550. Marki niemieckie tranz 14·35. Czek: Gdańsk tranz. 14·10. Belgia tranz. 330, sprzedaż 341, kupno 337. Berlin tranz. 14·09. Londyn tranz. 17300. Nowy Jork tranz. 3960—4000. Paryż tranz. 365½, sprzedaż 370½, Praga tranz. 77. Szwajcarya tranz. 730. Wiedeń tranz. 52—53—52½.

Kursa dewiz w Wiedniu 27 bm. (A.) Amsterdam 264250 Zagrzeb 2617 Belgrad 10468 Berlin 2770 Bruksela 650·50 Budapeszt 1012—, Bukareszt —·— Kopenhaga 164875, Londyn 14350, Medyolan 41520, N. Jork 7731, Paryż 718·—, Praga 15140, Zurych 150375, Belgia 65450 bułgarskie 5095 dolary 7681·50. marka niemiecka 2795—, angielskie 3427·, francus. 71450, holenderskie 1927·50. włoskie 41870, jugosławiańskie tysiączki niestempl. 10438, polskie 191·—195·——, rumuńskie 5544, szwedzkie 192850 szwajcarskie 150225, czeskie 151·20, węgierskie 1016½.

Kursa dewiz w Pradze z 27 bm. Berlin 18·00— Warszawa 1·20—1·40——. Marka niem. 18·00—. Marka polska 1·20—1·40——.

Kursa dewiz w Zurychu z 27 bm. (PAT) Berlin 183·—. Holandya 195·20, Nowy Jork —·—, Londyn 22·74—, Paryż 47·80—, Medyolan —·——. Praga 10·02—, Budapeszt 0·65—. Zagrzeb 185·—, **Warszawa 0·13,** Wiedeń 0·6 3/4, Austr. stempl. 0·06⅞,

Kursa dewiz w Paryżu z 27 bm. Weksle na Niemcy 390—, na Amerykę 10·84—, na Belgię 91·75 Holandyę 5181—, na Anglię 47·98—, na Włochy —·— Szwajcaryę 211·—, na Hiszpanię 168·—.

Giełda krakowska z dnia 27 kwietnia 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy, wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	3800·—	3950·—	3800·—	3950·—	3930
Dol. kanadyjskie	3600	[illegible]	3600·—	3750·—	—
Franki franc.	355·—	365·—	360·—	370·—	365—
Franki belgijskie	320·—	335·—	330·—	340·—	—
Franki szwajc.	760·—	780·—	760·—	780·—	—
Funty szterling.	17.000	17.600	17.000	17.600	—
Marki niemieck.	14·—	14·75	14·—	14·75	14·20
Korony austr.	—·50	—·53	—·50	—·53	51 1/4
Kor. czesko.-sł.	75·50	76·50	76·25	77·25	77—
Kor. węgierskie	5·—	5·25	5·—	5·25	—
Kor. szwedzkie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Lei rumuńskie	23·—	25·—	24·—	26·—	—
Liry włoskie	200·—	220·—	200·—	220·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądane	transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	825·—	875·—	
Bank Małopolski	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	550·—	600·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	625·—	725·—	675—
Handl. Sp. akc. „Impex"	225·—	275·—	
„Polski Glob" I-III em.	750·—	850·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglug.	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	6400·—	6700·—	6500—6600
H. Cegielski, Poznań „ex"	2400·—	2500·—	2400—2475
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e.	1250·—	1300·—	
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	1900·—	2000·—	
Zakłady amunic. „Pocisk"	750·—	850·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Autometor" fabr. samoch.	1100·—	1200·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka" fabryka cementu	5600·—	6200·—	6100—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	6400·—	6700·—	
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	5700·—	6100·—	5800—6000
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	2000·—	2100·—	2025—2050
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	5600·—	6000·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	1000·—	1200·—	
Fabr. przet. ch. w Trzebini	3800·—	4000·—	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	2850·—	3050·—	
Fabr. porcel. w Ćmielowie	4500.—	5000·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3300·—	3500·—	3400—3450

Gdańsk. (M. Tel. wł.) Dziś notowano markę polską 7, przekazy 7'05, 7'10, dolary 277—278, funty 1255.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu została między innemi wniesioną interpelacya N. P. R. w sprawie faworyzowania żydów przez dyrektora policyi we Lwowie, p. Reinlandera (!). Następnie uchwalono w 3 czytaniu ustawę o statucie kościoła ewangelickiego w Polsce. Z kolei przystąpiono do dyskusyi nad ustawą o gminie wiejskiej. Stapińczycy nie będąc zadowoleni z ustawy zapisali się wszyscy do głosu, urządzając w ten sposób obstrukcyę. Wobec tego jednak i tym razem nie doszło do dyskusyi nad ekspose premiera, którą znowu odroczono do jutra.

Trudności w rokowaniach handl. polsko-sowieckich.

Warszawa. (M. Tel wł.) Rokowania o traktat handlowy polsko-rosyjski, rozpoczęte już dawno, trwają do tej pory lecz z ogromnemi przerwami, które sprawę ciągle odwlekają. Obecnie po dłuższej przerwie spodziewane jest znowu podjęcie układów.

Przed objęciem G. Śląska.

Paryż. PAT. „Journal" donosi: Ułożenie sprawozdania ostatecznego przez pana prezydenta Calondera opóźni się nieco wskutek konieczności zredagowania tego sprawozdania w języku francuskim, niemieckim i polskim. Prezydent Calonder od dnia 20 kwietnia pracuje nad zredagowaniem sprawozdania z rokowań i ich wyniku.

Katowice. (AW.) Komisya międzysojusznicza przyjęła na posłuchaniu specyalnym delegacyę Naczelnej Rady Ludowej z posłem Rymerem na czele. Generał Lerond oświadczył, iż dołoży wszelkich starań i podejmie energiczne kroki, by zapewnić spokój i porządek aż do czasu wkroczenia wojsk polskich.

Wiadomości z Genui.

„Sytuacya w Europie jest bardzo poważna".

Genua. PAT. Na uroczystem przyjęciu danem przez dziennikarzy angielskich dla dziennikarzy amerykańskich w restauracyi Olympia wygłosił Lloyd George wczoraj o północy wielką mowę polityczną o wydarzeniach godzin ostatnich. Lloyd George wskazał na niebezpieczeństwo pogłębienia się przeciwieństw w Europie, gdyby się utworzyły dwie wielkie grupy. Niepewność w Europie wschodniej jest zarodkiem nowych niepokojów. Jest niemożliwe, aby ten stan mógł się dłużej utrzymać. Innego rodzaju rozwiązanie byłoby zbyt niebezpieczne. Jakiem byłoby to rozwiązanie, gdyby głodująca Rosya podniosła się, ale przy pomocy organizacyi niemieckiej, zwróconej przeciw zachodowi Europy.

Londyn. (A. W.) Wedle „Temps" miał oświadczyć Lloyd George co następuje: Jeżeli Francya doprowadzi do rozbicia konferencyi w Genui, to wówczas wybuchnie wojna europejska, w której Anglia żadnego udziału nie weźmie. Francya zostanie w tej wojnie rozgromiona. Lloyd George zdecydowanym jest wskazać światu tego, kogo ma się ganić w razie nie udania się konferencyi.

TRUDNOSCI W PODPISANIU OGÓLNOSWIATOWEGO TRAKTATU POKOJ.

Londyn. PAT. Reuter donosi z Genui: Doręczony przez Lloyda George'a ministrowi Barthou projekt paktu powszechnego o nienaruszaniu pokoju, napotyka przy badaniu przez prawników francuskich i angielskich na poważne trudności, tembardziej, że przy tej okazyi bywają poruszane coraz to nowe sprawy.

Rzym. (A. W.) Prasa włoska przemawia za propozycyą Lloyda George'a. „Corriere della Sera" twierdzi, iż Lloyd George jest zdecydowanym nawet w razie zerwania rokowań z sowietami przedłożyć konferencyi w Genui swój plan 10-letniego traktatu gwarancyjnego.

Starcia polsko-litewskie w Genui.

Genua. PAT. Na dzisiejszem pełnem posiedzeniu Komisyi transportowej delegat litewski Galwanauskas, który wniósł był memoryał w sprawie litewskiej do podkomisyi kolejowej i dróg wodnych, którego rozważania odmówiło jednakże Prezydyum tych komisyi, przy omawianiu wniosku podkomisyi oświadczył: Litwa nie może przyjąć proponowanych zobowiązań transportowych, albowiem część terytoryum Litwy znajduje się pod okupacyą polską. Przy tej sposobności **delegat litewski wystąpił przeciw Polsce, jako państwu zaborczemu, zażądał odczytania dokumentów wniesonych przez niego do podkomisyi.** Przeciw temu zastrzegł się delegat polski minister Narutowicz, wykazując, że **komisya transportowa nie może zajmować się sprawami natury politycznej.** Gdyby doszło do odczytania dokumentu, delegat polski musiałby nań odpowiedzieć. Podobną dyskusyę jednakże w Komisyi transportowej minister Narutowicz uważa za niewłaściwą. Dlatego w razie przyjęcia żądania litewskiego opuściłby zebranie. Delegat angielski poparł stanowisko delegata polskiego. Delegat włoski, który początkowo popierał stanowisko pana Galwanauskasa uznał słuszność stanowiska delegata polskiego. Wniosek litewski został odrzucony.

Plenarne posiedzenie w poniedziałek.

Genna. PAT. W poniedziałek odbędzie się plenarne posiedzenie konferencyi, która będzie obradowała nad temi sprawami, które już zostały załatwione w komisyach i podkomisyach.

Sowiety o traktacie z Niemcami.

Gdańsk. PAT. Dzienniki donoszą z Rygi: W Moskwie odbyło się posiedzenie Centralnej Rady sowietów, na którem omawiano sprawę rosyjsko-niemieckiego układu. Niektórzy członkowie Rady wyrazili zdanie, że traktat nakłada na Rosyę ciężary i w razie jakiegokolwiek nieporozumienia z ententą pociągnie za sobą blokadę Rosyi oraz zbrodnicze intrygi. W odpowiedzi Zinowiew zaznaczył, że zawarcie traktatu ma wielkie znaczenie a to z tego powodu, że zmusi Polskę i Rumunię do porzucenia agresywnej polityki, na wypadek jednak, gdyby ententa zobowiązała się iż nie ponowi próby interwencyi zbrojnej — traktat niemiecko-rosyjski będzie można z łatwością anulować, ponieważ nie został on zawarty przez naród niemiecki.

Niemcy rozpoczynają intenzywną akcyę w Rosyi.

Moskwa. PAT. Rado. Najwyższa rada gospodarcza zatwierdziła powstałe świeżo rosyjsko-niemieckie Towarzystwo Importu i Eksportu, którego zadaniem jest ożywienie stosunków handlowych między Rosyą a Niemcami. W imieniu tego Towarzystwa występuje grupa handlowo-przemysłowa Hirsch et Spang, która uczestniczy w kapitale zakałdowym kwotą 150 tysięcy rubli złotych. Taką kwotę wpłacił także i rosyjski Bank państwowy. Dyrekcya Towarzystwa ma siedzibę w Moskwie. Towarzystwo ma prawo zakładania fili iw całem peństwie i urządzi takie filie w centrach przemysłu metalowego, maszynowego i chemicznego.

Berlin. PAT. Z Moskwy donoszą, że profesor Widenfeld i Karachan podpisali umowę o przywrócenie sosunków dyplomatycznych między Niemcami a Rosyą. Osiągnięto porozumiene co do przywrócena stosunków konsularnych według stanu z roku 1914, z uwzględnieniem zaszłych zmian terytoryalnych oraz wewnętrznych stosunków Rosyi.

Oświadczenie Milleranda.

Philippeville. PAT. (Havas). W wygłoszonem tu przemówieniu prezydent Millerand mówiąc o sytuacyi zewnęrznej Francyi wykazywał cele, do których Francya dąży w Genui . Oświadczył on między innemi: Walczyliśmy wspólnie ze sprzymierzeńcami o zwycięstwo prawa i nie pozwolimy, aby ktokolwiek zwycięstwo to kwestyonował. Francya nie zamierza poświęcić sprawy odbudowy Europy dla swojej własnej korzyści, lecz uważa, że ma prawo głosić, że odbudowa Francyi zniszczonej działaniami wojennemi stanowi jedną z głównych części programu odbudowy Europy. Francya nie będzie się sprzeciwiała podjęciu stosunków ekonomicznych z Niemcami pod jedynym i koniecznym warunkiem, że rozbrojenie oraz spłaty odszkodowań staną się rzeczywistością. Mówiąc o stanowisku Francyi względem sowietów przypomniał, że istotnym powodem poparcia Wrangla przez Francyę była konieczność udzielenia pomocy Polsce, podówczas zagrożonej. Mówiąc o warunkach, na podstawie których mogłyby być podjęte stosunki z sowietami, prezydent stwierdził, że warunki te ustalone wspólnie ze sprzymierzeńcami, wyrażają się w przyjęciu przez rząd sowiecki zobowiązań poprzednich rządów rosyjskich, w spłacie odszkodowania za straty obcych poddanych i w zapewnieniu, że na przyszłość obcokrajowcy mieć będą gwarancye bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Przemówienie swoje Millerand zakoczył oświadczeniem, że z traktatu zawartego w Rapallo sprzymierzeni potrafią usunąć wszystko to, co narusza klauzule traktatu wersalskiego i utrzymają całkowitą zgodę przy doprowadzeniu do końca dzieła pokoju.

Wojenne nastroje w Paryżu.

Berlin. (A. W.) Paryski korespondent „Vossische Zeitung" podaje następujące szczegóły o nastroju we Francyi. Publiczność francuska uważa, że do oddzielnej akcyi Francyi przeciw Niemcom, o ileby do takiej miało dojść, nie przyjdzie wcześniej jak z początkiem czerwca. Korespondent ów pisze, iż publiczność w Paryżu jest zaniepokojona rzekomo niebezpieczeństwem wojny. „Action Francaise" głosi, za pomocą afiszów rozlepianych na murach miasta, że jedynym środkiem zaradczym przeciw wojnie jest prędkie obsadzeni obszaru Ruhry. Przed afiszami tymi gromadzą się olbrzymie tłumy publiczności. Pisma opozycyjne wyrażają obawę, iż mowa Poincarego doprowadzi d nowej katastrofy politycznej, która zagrozi jedności ententy i doprowadzi w razie wybuchu wojny do zupełnej izolacyi Francyi.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow. M. Feldman Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7